

## Wiadomości krajowe.

Dokończenie Konwencyi względem dodatkowych artykułów do Kartelu trwającego między Austryją i Retsyją.

Art. 9. Gdy doświadczenie wielokrotnie wskazało potrzebę opatrzenia zbiegów w odzież naysposobniejszą, a że też potrzeba równie także względem osób, do służby wojskowej przeznaczonych, zająć może, któreby stosownie do artykułu trzeciego niniejszhey Konwencyi dodatkowey w skutek indywidualney reklamacyi wydać wypadło, więc umówiono się, aby tak jednym iak i drugim potrzebna odzież według poniższego wykazu, zawierającego w sobie tak rzeczy dostarczać się mające, iako i cenę tychże, podług której za nie z obydwóch stron wynagrodzenie uiszczone być powinno, wydawana była, iako to:

	Austr.		Ross.		Polskie	
	Złote	Kr.	Robie	Kop.	Złote	Gr.
Za koszule . . .	1	20	—	80	5	10
Za spodnie sukienne . . . .	4	13	2	53	16	26
Za spodnie płocienne w lecie	2	35	1	55	10	10
Za czapkę . . .	1	9	—	69	4	18
Za parę trzewików . . . .	1	45	1	5	7	—
Za wierzchnią suknie w zimie . . . . .	15	56 1/4	8	36 1/4	55	22 2/4
Za kaftanik w lecie . . . . .	4	41 2/4	2	81 2/4	18	23

Ta odzież robiona być ma podług przepisów ustawy istniejącej w tey armii, do której zbieg należy, i podług wzorów, iakie na ten koniec obustronnie udzielone zostały.

Nastąpione dostarczenie takowey odzieży dla zbiegów wojskowych, w Protokole przy

oddaniu sporządzonym zatwierdzone, a zapłacone za takową w czasie wydania zbiega wraz z kosztami utrzymania i innymi wydatkami uiszczona być ma. Jeżeli wspomniane płacenie w złocie uiszczone będzie, to wtedy dukat Holenderski po 19 Złotych Polskich srebrnych porachowany być powinien.

Art. 10. Aby zapewnić ściśle i akuratne zachowanie układów zawartych względem obustronnego wydawania zbiegów, uznano za rzecz potrzebną, z obydwóch stron wyznaczyć pewne punkta na granicy, gdzie wydawanie takowe wyłączenie uskuteczniane, i gdzie do tego osobni Komissarze cywilni i wojskowi do odbierania zbiegów, a w momencie odebrania do obrachowania i zapłacenia nagród pieniężnych i różnych kosztów, które wynagrodzić przyydzie, ustanowieni być powinni. Mieysca, w których wydawanie zbiegów Austriackich nastąpić ma, są w Galicyi na granicy Rossyjskihey Husiatyn i Brody, i na granicy Polskiej Narol, dla wydawania zaś zbiegów z Rossyjskihey i Polskiej armii, przeznaczone są Satanów i Radziwiłów w Rossyi, a Józefów w Królestwie Polskiem.

Na przypadek, gdyby jedno lub drugie z wysokich układających się Mocarstw zamierzyło, względem tych miaysc iaką odmianę przedsięwziąć: to takowa tylko za poprzedniem obustronnem porozumieniem się mieścić może.

Art. 11. Niniejsze Artykuły dodatkowe do Kartelu z dnia 24. Maja 1815 r. powinny mieć tę samą moc i walor, iak gdyby słowo w słowo w układzie głównym umieszczone były, który, iak dalece niniejszymi artykułami nie jest odmieniony, w zupełney dzielnosci pozostać ma.

Art. 12. Ratyfikacye niniejszych artykułów dodatkowych mają być wymieniane w dwóch miesiącach, albo i prędzey jeżeli to być może. Zaraz po wymianie ratyfikacyi artykuły te obustronnie obwieszczone, i od czasu obwieszczenia, jeżeli to dotąd nie nastąpiło, uskuteczniene być powinny.

Gdy My i Najjaśniejszy Cesarz Wszzech Rossyy, oraz Król Polski, wszystkie te artykuły dodatkowe obustronnie zatwierdziliśmy; przeto takowe niniejszym wszędzie obwieścić

się mającym Edyktem do powszechny wiado-  
mości Naszych poddanych podają się, aby po-  
dług tych ściśle zachowali się, i nikt w tym  
względzie niewiadomością uniewinniać się nie  
mógł.

Oraz rozkazujemy Naszym Urzędnikom tak  
cywilnym jak wojskowym i innym przełożonym,  
na to mieć baczość, aby te Artykuły dodatko-  
we od dnia obwieszczenia, jeżeli to dotąd nie  
nastąpiło, podług całego ich obwodu i treści  
ściśle wykonane i uskutecznione były.

Dan w Naszém główném i stołeczném mie-  
ście Wiedniu dnia dwudziestego dziewiątego  
Września, Tysiąc osmset dwudziestego dru-  
giego, panowania Naszego w trzydziestym pier-  
wszym roku.

**F r a n c i s z e k.** (L.S.)

Henryk Hrabia de Bellegarde,  
Minister Stanu i Konferencyi i Marszał-  
łek polny.

- Józef Baron de Stipsicz,  
Jenerał iazdy i Wice-Prezydent nadwór-  
néy Rady wojennéy.

Za wyraźnym najwyższym rozkazem Jego  
C. K. Apost. Mości:

Kaspar Lehmann.

**Kurs Wiedeński z dnia 3igo Grudnia:** Obliga-  
cye długu Stanu 5 procentowe w M. K. 83 1/16. — Obliga-  
cye na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820  
za 100 ZR. M. K. — Obligacye na pożyczkę do  
wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 102  
1/2. — Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M. K. 103. —  
Kurs na Augsburg za 100 Kur. — Uso. —  
Moneta konwencyjna za 100, 249 7/8. — Akcye ban-  
kowe, jedna po 943 3/10 ZR. M. K.

**Z Tyrolu.** — O przybyciu NN. Cesarza  
Wszech Rossy i Króla Pruskiego do Inns-  
brucku donosi Posłaniec dla Tyrolu i Vor-  
arlbergu z d. 26. Grudnia co następuje:  
»Dnia 24. b. m. o godzinie 5 wieczorem przy-  
był tu Król Pruski w najsćisłyszém *incognito*  
pod nazwiskiem Hrabiego Ruppen i wysiadł  
w oberzy pod złotém słońcem. Przez dzień  
wczorajszy zabawiał się w tém prowincjonal-  
ném mieście, a dzisiaj pojechał daléj przez  
St. Johann do Salzburga. Wczoraj wie-  
czorem przybył tu także Cesarz Alexander i  
wysiadł w Królewskim zamku. Ponieważ N.  
Cesarz wyjechałszy z Brixen dopiero wieczo-  
rem mógł stanąć w tém prowincjonalném mie-  
ście, przeto zaczawszy od mili dla oświecenia  
drogi pozakładano tu i owdzie ognie i palono  
smołę, co nie tylko dostatecznie oświecało dro-  
gę, lecz w całości piękny nawet przedstawiało  
widok. Oświecono także zupełnie przedmie-

ście Wilten i Nowe miasto. Cesarz Jego-  
mość przyymowany był Wiwatami i uniesieniem  
od ludu zgromadzonego na drodze, a na pro-  
gu zamku Królewskiego przyymował go Guber-  
nator krajowy i Jenerał Luxem i zaprowadzili  
go do przygotowanych dla niego pokoiów. Za-  
raz po swoim przybyciu odebrał N. Cesarz  
odwiedziny od Hrabiego Ruppena, któremu  
oddał ie jeszcze późno w wieczor. Dzisiaj  
zrana o 8 godzinie odjechał N. Cesarz w to-  
warzystwie Xięcia Wołkónskiego i z trzech-  
pojazdową swiątą do Mittenwaldu na grani-  
cy Bawarskiej leżącego.

## Wiadomości zagraniczne.

### Hiszpania.

Francuzka Codzienna Gazeta z d. 20.  
Grudnia udziela następującego wyjątku z pry-  
watnego listu pisanego z Madrytu pod d. 9.  
Grudnia: »WPań zapewne już o tém dowie-  
działe się, że puszczono na wolność byłego  
Naczelnika politycznego Madrytu San Mar-  
tyna, Hrabiego Castro Torreno i Margra-  
biego Villadaryas uwięzionych dla tego,  
że byli uczestnikami sprzysiężenia z d. 7. Lipca.  
Rewolucyoniści nie posiadali się z tą od wście-  
kłości. Rozrzucano pieniądze, ażeby lud pod-  
burzyć i sprawiedliwość młotą (przytykt wzglę-  
dem zabójstwa Vinuesy) zrobić wykonawcą  
prawa. Gdyby był Rząd nie postawił straży  
przed domem San Martyna padłby był ofiarą  
niektórych zbrodniarzów. W zgromadzeniu klu-  
bu Landaburskiego d. 3. Grudnia wście-  
kłość Jakubinów po utrzymanéy wiadomości o  
zniewolonym zamiarze w straszny zamieniła  
się hałas. Wielu roziuszonych rzuciło się na mó-  
wnicę, a przez cały wieczor obawiano się, ażeby  
się zgromadzenie nie uzbroido młotami, albo szty-  
letami i nie wznowiło okropnych scen, jakie  
wydarzyły się z Vinuesa. Wice-Prezydent  
był, po trzykroć zmuszany, to mówców, to  
zgraie wściekłych mordem i zemstą dychających,  
do umiarkowania namawiać. Naybardziéj wyż-  
szeszególniali się na tém burzliwém posiedze-  
niu P. Florans, który przybrał tytuł przy-  
jaciela ludu, Gorostiza, Perez, Rivas,  
nakoniec cnotliwy Romero Alpuente. O-  
dezwy przeciw Francyi, przeciw Ministrom,  
przeciw wszystkim Europejskim Rządóm nie  
miały końca, mimo usiłowań Wice-Prezydenta,  
który daremnie dzwonił. Naywściekły poster-  
powiał sobie P. Perez Rivas wołając z or-  
łego gardła: »Zadnego umiarkowania! Nie chcemy  
nie powinniśmy być umiarkowani.« Tym  
więc sposobem wyrok z d. 5. z. m. pozwał

iący na patriotyczne towarzystwa uprawniał, niech tak rzekę, te siedliska zaburzeń i rokoszów, gdzie układają się plany przeciw pokoiowi obywatelów i środki, by godne polityowania położenie tego nieszczęśliwego kraju jeszcze pogorszyć.

D. 5. Grudnia zaszły nowe sceny występ-ków, nowe wezwania do najostrzejszych zbrodni; obywatel Gorostyza całą siłą pier-si swoich wspomagał cnotliwego Romero Al-puente, który wniósł, ażeby się pozbył wszy-stkich wewnętrznych nieprzyjaciół i dodał: «...» W nadzwyczajnym przypadku tylko nadzw-y-czajny środek może uratować Ojczyznę. »

Gazeta »Universala z d. 8. Grudnia za-więta na całych trzech kolumnach deklaracją zbiegłych Piemontczyków będących pod opie-ką »wolnych Narodów Europy i Ameryki, gdzie protestują się przeciw wyrokom, które-mi ich obwiniono o zdradę, rokosz i o czyn-ności dla dobra ich kraju działane. »

*Od granic Hiszpańskich d. 6. Grudnia.* —

Donoszą z Perpignan pod d. 4. b. m. co następuje: »Przybyli tu z Prades czton-kowie Rejencyi Urgelskiej. Między temi znaj-duje się Margrabia Mataflorida; Mosa Ro-salla z synem swoim; P. Bar. Ortaffa, Minister; D. Juan de Barriero, lekarz Mo-narchy; D. Juan Bazzia, spowiednik. Re-jencyja ta stanęła w domu zajeżdżnym na przed-mieściu pod złotym lwem. Zaraz po swoim przybyciu Margrabia Mataflorida i P. Or-taffa, ubrani w galowe mundury, odwiedzili Prefekta; strażę wojskową oddawały im hono-ry. — Przybyło tu także wiele żołnierzy z wojska Wiary i Zakonników. »

W Bourg-Madame odebrano wiado-mość, że osada twierdzy Urgelskiej dla braku żywności wyszła w nocy d. 30. z. m. Mówią, że Jenerał Mina dobrowolnie ustatwił ię wyście.

Dziennik Toulouński donosi z pew-nością z okolic Puycerda pod dniem 1. Gru-dnia, iż Eroles z 2 Pułkownikami, 4 Ofice-rami i 50 ludźmi udał się przez góry And-ryyjskie do doliny Paillas, a dnia 30. List. przybył do Sort; lecz podróż przez góry śnie-giem okryte, tak dalece nadwątlila jego zdro-wie, że nawet słuch utracił. — Dwóch ludzi z wojska Wiary użytych do zajmowania koni, rozstrzelano w Puycerda dnia 30. Listopada, gdzie nie spodziewaig się takiego losu dobro-wolnie pozostali. Lękano się o życie Miny. — Mina zamysła ruszyć ku Ripoll, gdzie Rojaliści się trzymają.

Misas i inni dowódcy Rojalistów mają ie-szcze w swojej mocy Olet, Campredon i t. d. Milans ruszył ku Massenat.

D. 6. Grud. wyjechał z Toulouzy do Nawarry Jenerał Laguna z wielu Oficerami wyższemi dla obięcia tam dowództwa.

Główna kwatery Jenerała Miny jest w Puycerda. Kilkokrotnie okazał się na grani-cy; słyhać nawet, że widział się z dowodzą-cym tam Jenerałem Francuzkim.

Rojaliści będący z drugiey strony doliny Aran, a których liczbę do 2000 rachują, nie są zapewne ani przez połowę tak liczni; stra-żą odwagę i wielu z nich opuszcza swoje sta-nowiska.

Podług doniesień z nad granic Hiszpań-skich z d. 12. Grudnia przeszedł P. Sanchez de Cisneroz; Brygadyer wojska Królew-skiego, do Rojalistów w Mora nad Ebre. Natychmiast obrany został dowódcą oddziałów znajdujących się na prawym brzegu téy rzeki. Inny Brygadyer, były Wielkorządca Pensa-coli porzucił także stronę Konstytucjonistów.

## Wielka Brytania i Irlandya.

— Z Londynu d. 13. Grudnia. —

Dnia 11. t. m. wieczorem była tajna rada u Króla Jmci w Brighton, na której posta-nowiono zwołać Parlament na dzień 4 Lutego.

Podług Gazety Dublińskiej, zupełna spo-kojność panuje w Irlandyi. Lud odbywa wprawdzie małe zgromadzenia, które iednak bynajmniey porządku nie nadwężają.

W Irlandyi oddalono wielu znakomitych urzędników; przeszło 200 szlachty utraciło po-sadę. Są między niemi Jenerałowie, Hrabiowie, Baronowie. Środek ten przyłoży się do uspokojenia tamecznego ludu.

Następujący jest rozdział regularnego An-gielskiego wojska, tak w kraju, iak i za grani-cą, licząc w to i Królewską gwardyją; An-glija, 7 pułków iazdy i 11 pułki piechoty; Szkocya, 3 pułki iazdy i 4 pułków piecho-ty; Irlandya, 7 pułk. iazdy i 29 pułk. pie-choty; Jersy, 1 pułk piechoty; Gibralt-ar, 4 pułk. piechoty; Malta, 3 pułk. pie-choty; Wyspy Jonskie, 6 pułk. piechoty; wyspa St. Maurycyusza, 2 pułk. piechoty; Nowa południowa Wallija, 1 pułk pie-choty; Ceylon, 4 pułk. piechoty; Wschodnie Indyje, 6 pułk. iazdy i 20 pułk. pie-choty; Nowa Szkocya, 3 pułk. piechoty; Zachodnie Indyje, 11 pułk. piechoty. Nie liczy się do tego spisu oddziałów iazdy i pie-

choły na przykładu dobrej nadziei zebra-  
nych. Pułki o dwóch batalionach, to jest,  
drugi i sześćdziesiąty, iakoteż i brygada Rie-  
fle, z której każdy batalion, gdy przybędzie  
do Anglii, za szczególny pułk bywa poczy-  
tany, mają oddziały swoje w Guernsey,  
Sierra Leona, Honduras, Bahama, na  
wyspach Bermudyjskich, w Nowym  
Brunswicku i w Terre Neuve.

W Portsmouth przymusił ochotników  
do zagranicznój służby morskiej, zapewne do  
floty idący do Zachodnich Indyjów, a  
zostający pod dowództwem Owena.

## Francyja.

— Z Paryża d. 14. Grudnia. —

Onegdaj pracował Król Juno z Ministrem  
interesów zagranicznych i Ministrem morskim,  
a wczoraj znowu z pierwszym Ministrem, po  
południu zaś z Prezesem Rady Ministrów.

Zdaje się, iż Xiążę Wellington odłożył  
do kilku dni swój wyjazd. W nadchodzącą  
Niedzielę będzie na wielkim dyplomatycznym  
obiedzie u Xiążęcia Montmorency. Lord  
Wellington, przejeżdżając dnia 6go t.  
m. przez Lugdun do Paryża, przymo-  
wany był bardzo dobrze; nie chciał stoli przy-  
jąć ofiarowaney mu straży honorowey i tyle  
tylko czasu zabawił, ile potrzeba było do o-  
beyrzenia tamecznych osobliwości.

Dziś przybył tu P. Ouyard, który z  
Rejencyją Urgelską zawarł układ względem  
pożyczki.

P. Froment, były Kassier Duchowień-  
stwa w Nismes, który wytoczył sprawę o  
wynagrodzenie za podróże przedsiębrane w r.  
1790 z rozkazu Monsieur, został oddalony  
z skargą swoją i na koszta prawne skazany.

Kupiec Olivier, uwięziony niedawno w  
Marsylii, używa teraz więcój wolności. W  
Toulonie przytrzymał młodego P. Pour-  
rias i do Marsylii postano; podobny los  
spotkał jego nauczyciela Pana Mathias. U-  
więzienie obudwóch miało związek z sprawą  
spiskowych w miesiącach Kwietniu i Maiu w  
Toulonie i z wspieraniem skazanego wów-  
czas Kapitana Vallé.

Słychać, iż zakonnicy Hiszpańscy, którzy  
się schronili do Francyi, dostają miesięczne  
50 franków na utrzymanie życia. W drodze  
biorą po 50 centimów na każdą milę Francuzką.

Podług wiadomości z Toulouzy, Tra-

pista wyjechał do Nawarry do wojska Jene-  
rata O'Donnella.

Monitor tutejszy ubolewa nad śmiercią  
Xiążęcia Hardenberga. Wychwala nade-  
wszystko moc jego charakteru, iaką okazywał  
w układach z Napoleonem. Pamiętamy ie-  
szcze (wyraża Monitor) słowa, które napisał  
w dyplomatycznój nocie do Jenerata Duroc:  
gdy Francuzi w roku 1805 zgwalcili kraj Pru-  
ski, a które są takie: »Król, Pan mój, nie  
»wie, co go bardziej dziwić powinno, czyli  
»gwałty, iakie wojsko Francuzkie w prowinc-  
»yach jego popełnia, czyli też błabe przy-  
»czyny, przytaczane na ich usprawiedliwienie.  
»Mówią od dawnych traktatów, iakoby Cesarz  
»o nich pamiętał, gdy zajmował Hannover,  
»kraj Pruss.« Dyplomatyka owczasowa ma to  
wystawia przykładów takięj godności i dzieł-  
ności.

Gdy niedawno batalion 34go pułku wcho-  
dził do Beaume, kompania wołyżerów nie  
chciała przestać na danych iey biletach kwate-  
runkowych. Szef batalionu kazał zaraz stanąć  
całemu oddziałowi w czworobok, imieniem Kró-  
lewskim skassował wspomnianą kompanię i na  
nową ją urządził. Minister Woyny tak był za-  
adowolony z tego postępku, iż owego Szefa  
batalionu wyniósł na stopień Podpułkownika.

## Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 26. Grudnia. —

Doroczne Święto Urodzin N. Cesarza i Króla  
onegdaj uroczyscie obchodzonem było w Stolicy  
Królestwa Polskiego. Po wszystkich kościołach  
lud wszelkiego stanu zasylał modły do Przed-  
wiecznego o iak naydłuższe życie, zdrowie i  
pomysłność naytłaskawszego Monarchy, którego  
wszystkie chwile są poświęcone dla pomnoże-  
nia szczęścia przeszło 40 milionów Jego pod-  
danych. Na pokoiach o JCMości W. Xięcia  
znaydował się Senat, wszelkie Wiadze wojsko-  
we i cywilne, poczem udały się do kościoła  
Metropolitalnego, i w tym świętym i starożyt-  
nym przybytku pierwszy raz po nowem jego  
wewnętrzniem urządzeniu odbyło się solenne  
Nabożeństwo, celebrował JW. Senator Kró-  
lestwa Biskup Krakowski Woronicz i zain-  
tonował *Te Deum* grane przez dobraną muzy-  
kę. Obiad dawał JO. Xiążę Namiesnik. Wie-  
czorem gmachy Rządowe i domy prywatne o-  
świecono. Monarcha w tym dniu zaczął 46  
rok życia.

(Opóźnieniem drukarni N. 2. Rozwaitości dopiero dziś do Nru. 4. Gazety jest załączony.)